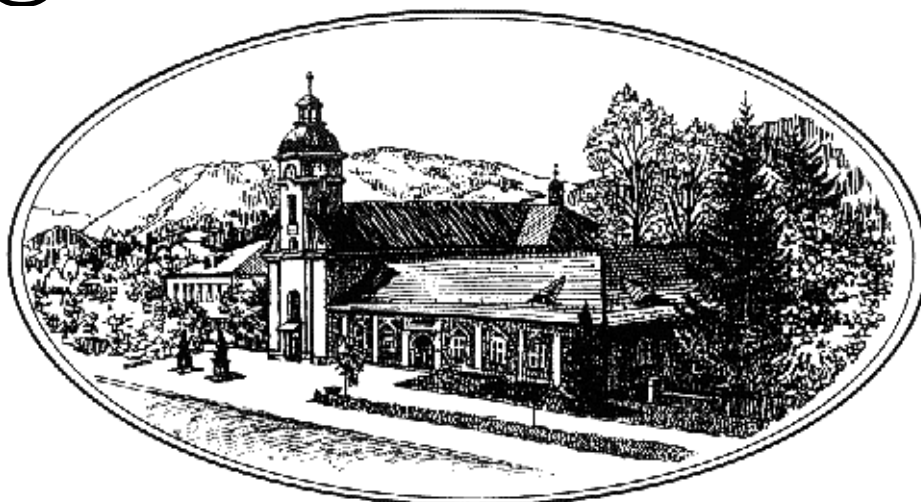


# Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 38 (1321) 22 września 2019 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.parafiaustron.pl>

E-mail Redakcji: [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)

## XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

### Pana pochwalcie, On dźwiga biednego (Ps 113)

*Jezus powiedział do swoich uczniów: "Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: "Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą". Na to rządcza rzekł sam do siebie: "Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu". Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: "Ile jesteś winien mojemu panu?". Ten odpowiedział: "Sto beczek oliwy". On mu rzekł: "Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". Następnie pytał drugiego: "A ty, ile jesteś winien?". Ten odrzekł: "Sto korcy pszenicy". Mówi mu: "Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt". Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata rozroczniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światła. Ja także wam powiadam: "Zyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie" (Łk 16,1-13)*

Bardzo uważnie posłuchajmy przypowieści Jezusa. Pomyślmy, że jest to przypowieść o naszym życiu i powołaniu. Bogaczem jest Bóg; my rządcami. Bóg powierzył nam majątek (życie, powołanie, zdolności, ziemię...), aby-

śmy nimi zarządzali. Nie są więc naszą własnością. Spróbujmy sobie uświadomić i wymienić przed Jezusem najcenniejsze dary, które otrzymaliśmy od Niego.

Za co chcielibyśmy Mu w sposób szczególnie podziękować?

Co możemy powiedzieć Jezusowi o wykorzystywaniu otrzymanego majątku, talentów?

Czy go pomnażamy, czy też trwoniemy?

Największym majątkiem, który mamy od Boga na ziemi, jest życie i powołanie. Bóg pragnie, aby otrzymany majątek był okazją do dzielenia się sobą.

Co możemy powiedzieć o cnocie ofiarności i poświęcenia w naszym życiu?

Jezus przypomina nam ważną zasadę autentycznego wzrostu. Tylko wtedy, gdy potrafimy być wiernymi w małym, będziemy wierni w sprawach wielkich. Czekanie na wielkie okazje do poświęcenia się i zaniebdywanie małych codziennych spraw jest życiem w iluzji.

Co możemy powiedzieć o naszej codzienności?

Czy jesteśmy wierni w małych rzeczach? Jezus przestrzega nas przed życiem, w którym nie dokonalibyśmy jasnego wyboru.

Chciejmy zastanowić się, czy rzeczywiście wybraliśmy Jezusa w naszym życiu? Może dzielimy: trochę dla Jezusa a trochę dla siebie? Zwróćmy się do Jezusa z serdeczną prośbą, aby pomógł nam całkowicie przylgnąć do Niego i wybierać Go każdego dnia przez wierność w małych zwyczajnych rzeczach.

Bądźmy wierni Bogu stojąc wraz z Maryją u stóp krzyża. Bądźmy wierni wierze naszych ojców. Gdzie Chrystus, tam zawsze jest pokój i dobro. Tam zawsze jest miłość. Dziś przyszło nam wszystkim zdać egzamin z wierności Bogu. My, ludzie wierzący, żyjemy zawsze nadzieją, że po Wielkim Piątku zawsze przychodzi poranek zmartwychwstania.

*Wasz brat Franciszek*

## Narzeczeństwo, małżeństwo, rodzina...

### „Zrozumieć seksualną pokusę”

*Pokusa fałszuje prawdę o mądrości i miłości Boga.*

W Księdze Rodzaju znajduje się dialog szatana z Ewą, który w mistrzowski sposób pokazuje działanie pokusy.

Bóg powiedział człowiekowi: **„Możesz jeść ze wszystkich drzew ogrodu, ale z drzewa znajomości dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy zjesz, będziesz musiał umrzeć”** (Rdz 2, 16-17). Przebiegły wąż w rozmowie z Ewą przeformułował jednak wolę Bożą: **„A więc Bóg naprawdę powiedział: Nie wolno wam jeść z żadnego drzewa w tym ogrodzie?”**. Wypowiedź Boga została zmanipulowana. Bóg mówi - **„ze wszystkich drzew oprócz jednego”**, a szatan **„z żadnego drzewa”!!!** W ten sposób szatan chce wywołać wrażenie, że Bóg jest kimś niedobrym, surowym, zaborczym, który zakazuje korzystania z dóbr wspaniałego ogrodu. Ewa czuje powinność sprostowania tych słów: **„Wolno nam jeść owoce z drzew tego ogrodu, ale co do owoców drzewa, które jest na środku, Bóg powiedział: «Nie jedzcie z niego i nie dotykajcie go, byście nie umarli»”**. Trzeba bardzo uważnie przeczytać wypowiedź Ewy. Ewa nie przytacza dosłownie woli Bożej. Dodaje coś, co nie było zakazem Boga: **„i nie dotykajcie go [tego drzewa]”**. Tym razem już sama Ewa przeformułowała wolę Bożą. Rozmowa z szatanem sprawiła, że Bóg wydał się jej surowszy i bardziej restrykcyjny niż był w rzeczywistości. Niepostrzeżenie dla niej samej poszła za myśl szatana, który chciał jej przedstawić Boga jako kogoś nieżyczliwego człowiekowi. Od tej pory Ewa zaczyna się zastanawiać nad sensownością Bożego przykazania. Po co Bóg zakazał dotykać drzewa? To jest przecież bez sensu. **Z powodu małego przeinaczenia woli Bożej Ewa zaczyna tracić zaufanie do Boga.** Zastanawia się, czy Bóg ma rację, dając takie zakazy, i dochodzi do słusznego wniosku, że z tym zakazem dotykania jest coś nie tak. Przebiegły szatan już zasiał w sercu Ewy wątpliwość co do mądrości Boga.

Czy Bóg ma rzeczywiście rację, ustanawiając granice ludzkiej wolności?

Czy robi to z miłości?

Jeżeli Ewa nie odkryje tego subtelnego i delikatnego kłamstwa (pozornie nieszkodliwego) na temat Bożego przykazania, nie dostrzeże przeinaczeń, nadinterpretacji, półprawd - jej dobre myślenie o Bogu będzie się powoli zmieniać. Szatan wykorzystuje wewnętrzne zamieszanie i wątpliwości, które targają sercem Ewy, i decyduje się uderzyć jeszcze mocniej - kwestionuje istotę Bożego nakazu. Wcale nie umrzecie!!! Bóg kłamie, chce was oszukać, wcale was nie kocha, nie chce waszego szczęścia i radości!!! Bóg się wami nie opiekuje. To nie dla waszego dobra ustanowił ten jeden zakaz - niejedzenia owoców z drzewa poznania dobra i zła. „Przeciwnie, Bóg wie, że gdy z niego zjecie, wasze

oczy się otworzą i staniecie się jak Bóg znawcami dobra i zła!” (Rdz 3,4-5).

W sercu Ewy narastają poważne wątpliwości. A jeżeli Bóg kłamie? Jeżeli mówi, że chce nas ochronić przed cierpieniem i śmiercią, a tak naprawdę nie chce dać nam czegoś wspaniałego? Może sprytnie nas oszukał i zabrał nam coś dobrego, z czego powinniśmy się cieszyć? Jest to bardzo prawdopodobne. Bóg nie jest taki mądry i dobry, jakby się wydawało, skoro wydaje takie bezsensowne zakazy jak zakaz dotykania tego drzewa. Musi coś ukrywać przed nami. Widocznie boi się czegoś. Gdy zrobimy po swojemu, odbierzemy mu władzę nad nami! Zyskamy utraconą wolność! Raj dopiero wtedy stanie się prawdziwym rajem!

Pomimo tego, że Adam i Ewa mieli naprawdę dużo wolności (mogli jeść ze wszystkich drzew oprócz jednego) poczuli się ograniczeni przez Boga. „Wtedy kobieta ujrzała, że dobrze by było zjeść z tego drzewa, że było ono powabne dla oczu i pożądane dla osiągnięcia mądrości” (Rdz 3, 6). Do tej pory Ewa nie interesowała się tym drzewem, może w ogóle o nim nie myślała. Korzystała w pełni z uroków życia w rajskim ogrodzie. Teraz jednak jej ciekawość została rozbudzona i zaczęła się przyglądać drzewu. Jako kobieta wyczulona na estetykę dostrzegła, że drzewo jest ładne. Zapragnęła zerwać piękny owoc. Zakaz dotyczył tylko zjedzenia, a nie dotknięcia albo zerwania. Jednak dla niej, która pod wpływem szatana błędnie interpretowała wolę Bożą, było to już złamanie zakazu Boga. Zrobiła pierwszy krok, który ułatwił jej zrobienie następnego - za chwilę skosztowała owoc i rzeczywiście złamała zakaz Boga. Szatan umiejętnie podprowadził ją do decyzji sprzeciwienia się Bogu.

**Nauka Kościoła odnośnie do seksualności jest w wyjątkowy sposób przeinaczana przez ludzi. Można się domyślać, że zły duch ma w tym swój udział, skoro te przeinaczenia i przewrotne interpretacje skutecznie podważają zaufanie do Boga i sprawiają, że ludzie nie chcą iść za Nim, mają przeświadczenie, że Bóg ich nie kocha i chce zabrać im szczęście w miłości, w tym radość i przyjemność życia seksualnego.**

*źródło: „Teofil – od zakochania do pełni miłości”, Dominikański Ośrodek Liturgiczny, Kraków 2008*

*Michał Łuniew*

### Modlitwa

**bł. ks. Jerzego Popiełuszki za Ojczyznę**  
Wszchemogący Boże, Ojców naszych Panie!

Pochylamy pokornie nasze głowy, by prosić o siłę wytrwania i mądrość w tworzeniu jedności, by prosić o Twoje błogosławieństwo.

Wszystkich polecamy Twojej szczególnej opiece, Twojej mocy uzdrawiającej ludzkie serca.

Chcemy wszystkim naszym winowajcom przebaczyć, jak Ty przebaczasz nam nasze winy.

I zbaw od złego nas wszystkich.

Wysłuchaj, Panie, prośby ludu swego. Amen.

## Pielgrzymka Apostolatu Maryjnego

*W święto Podwyższenia Krzyża członkowie Apostolatu Maryjnego wraz z parafianami (39 osób) pobłogosławieni przez ks. Krzysztofa ruszyli w drogę.*

W Skoczowie dopełniliśmy skład autokaru (do 50 osób) i z modlitwą na ustach (Godzinki i Różaniec - część Radosna i Bolesna) podziwialiśmy piękno przyrody. Pogoda dopisała i dość szybko, bo na godz. 10<sup>00</sup> dotarliśmy do Zakopanego na Krzeptówki. Sanktuarium było budowane w latach 1987-1992 jako wotum wdzięczności za uratowanie życia papieżowi Janowi Pawłowi II w zamachu z dnia 13 maja 1981 roku. Autorem projektu gmachu był architekt Stanisław Tylka z Zakopanego, a wewnątrz kościoła urządzano pod kierownictwem ks. Mirosława Drozdka przy szerokiej współpracy specjalistów, zaś wykonawcami całej architektury są górale. Prezbiterium to rodzaj tiary papiejskiej. W centrum ołtarza - tabernakulum i tron z figurą Matki Bożej Fatimskiej. Figurę ukoronował w Rzymie sam Jan Paweł II w 1987 roku. W stacjach Drogi Krzyżowej widoczna jest postać JP II (V i X stacja). Na szczycie dzwonnicy wisi dzwon ofiarowany również przez papieża JP II. W fundamenty Sanktuarium wmurowano różaniec ofiarowany przez JP II, oraz jego fotografię. Pod każdą cegłą kładzioną na fundamentach zamurowano Cudowny Medalik. 13 maja 1992 roku, w 75 objawień fatimskich i w 11 rocznicę zamachu na Jana Pawła II, ks. kard. Franciszek Macharski poświęcił Sanktuarium, a 7 czerwca 1997 roku odprawił nabożeństwo i konsekrował Sanktuarium sam papież JP II. Co roku przybywa tu ponad 300.000 pielgrzymów z Polski i z zagranicy, a młodzi ludzie wybierają sobie to miejsce na zawarcie związku małżeńskiego - sami zresztą byliśmy świadkami takiego góralskiego ślubu. Obok Sanktuarium znajduje się kaplica z obrazem Niepokalanego Serca Maryi w ołtarzu. Kaplica upamiętnia śmierć JP II i została poświęcona w 2005 roku. Na zapleczu Sanktuarium urządzono „Park Fatimski” - odbywają się tam nabożeństwa fatimskie w okresie od maja do października. Jesienią 1987 roku przeniesiono tu spod Wielkiej Krokwi ołtarz, przy którym JP II odprawił nabożeństwo 6 czerwca. Obecnie Sanktuarium jest miejscem nieustannej modlitwy w intencjach papieża Franciszka.

Następnie wsiedliśmy w autokary i pojechaliśmy na Krupówki. W godzinach od 11<sup>45</sup> do 13<sup>15</sup> był czas wolny - jedni się pożywiali, drudzy opalali i odpoczywali czy spacerowali.

Wstąpiliśmy także do Sanktuarium Świętej Rodziny i po krótkiej adoracji Najśw. Sakramentu o godz. 13<sup>30</sup> ruszyliśmy w kierunku Olczy, by zdążyć na godz. 14<sup>00</sup> na Mszę św., którą odprawił ks. Marian Kubacki. Po Eucharystii mieliśmy adorację Krzyża Świętego, podczas której każdy miał możliwość ucałowania Krzyża, a cały kościół odmawiał koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Historia Sanktuarium w Olczy sięga pierwszych lat XX wieku, kiedy to Zgromadzenie Księży Św. Wincentego a Paulo podjęło starania o wybudowanie Domu Zdrowia dla księży zagrożonych gruźlicą. Takież dom powstał, a w nim kaplica, w której od czerwca 1913 roku codziennie odprawiano Mszę św. 27 kwietnia 1914 roku kuria krakowska podjęła decyzję o utworzeniu na Olczy samodzielnej parafii. Funkcję parafii przejęła kaplica Domu Zgromadzenia Księ-

ży Misjonarzy poświęcona 27 listopada 1919 roku. 1 lipca 1980 roku wojewoda nowosądecki wydał pozwolenie na budowę nowego kościoła - wmurowania kamienia węgielnego (fragment skały tatrzańskiej poświęcony przez JP II) dokonał 11 sierpnia 1985 roku ks. kard. Franciszek Macharski. Konsekracji nowego kościoła pw. Matki Bożej Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik dokonał 30 lipca 1988 roku również ks. kard. Franciszek Macharski. Kościół dzieli się na kościół górny (może pomieścić ponad 1500 osób), w którym odprawiane są Msze św. oraz kościół dolny przeznaczony dla życia społecznego parafii. Do wnętrza kościoła prowadzą stylowe dębowe drzwi. Tabernakulum zdobi olbrzymi witraż, na tle którego widnieje figura Matki Bożej Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik, a pod figurą napis: *O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.* Na wys. 3 m nad posadzką są płaskorzeźby stacji Drogi Krzyżowej. Organy zaś mają 36 głosów i 2495 piszczałek. Dzwonnica kościoła ma 4 dzwony o imionach: Maria, św. Wincenty a Paulo, Józef i Cudowny Medalik. Dzwony konsekrował 20 września 1979 roku ks. kard. Franciszek Macharski, natomiast 7 grudnia 2008 roku ks. kard. Stanisław Dziwisz ustanowił ten kościół diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik.

Był to już ostatni punkt naszej pielgrzymki.

O godz. 16<sup>00</sup> skierowaliśmy nasze kroki w kierunku parkingu do autokarów. Pieśnią „O Maryjo żegnam Cię” pożegnaliśmy się z Matką Bożą i z Zakopanem. W drodze powrotnej odmówiliśmy jeszcze Chwalebłą część Różańca św. i ze śpiewem na ustach wróciliśmy do Ustronia o godz. 19<sup>30</sup>.

*Szczęść Boże. Zofia Gęgotek*

### Legenda na dobranoc

#### **Skorpion i żaba**

Najważniejszy w tej legendzie jest morał!!

Pewnego razu nad brzegiem rzeki spotkała się żaba i skorpion. Oboje chcieli przedostać się na drugą stronę. Dla żaby, która była świetną pływaczką przeprawa nie była niczym nadzwyczajnym. Skorpion jednak nie był stworzeniem wodnym postanowił więc przekonać żabę, aby mu pomogła. Długo ją namawiał, jednak żaba twierdziła, że nie może mu pomóc, gdyż zna sztuczki skorpiona i obawia się, że ten ją ukąsi swoim śmiercionośnym żądłem w trakcie przeprawy. W końcu skorpion powiedział, że ukąszenie żaby, kiedy płynęliby przez głęboką rzekę byłoby z jego strony bardzo głupim zachowaniem. Przecież wtedy on sam zginąłby w rwącym nurcie.

Ten argument przekonał żabę. Pozwoliła skorpionowi wejść na swój grzbiet i wskoczyła do wody. Gdy byli na środku rzeki skorpion wykonał gwałtowny ruch odwłokiem i śmiertelnie ukąsił żabę. Gdy oboje zaczęli tonąć żaba z wyrzutem zapytała dlaczego skorpion to zrobił. Przecież przez to oboje zginą. Skorpion odrzekł krótko, że nic nie mógł na to poradzić, taka już jest jego natura i musiał to zrobić.

Morał z tej przypowieści jest następujący. Każdy chce wierzyć, że Ci z którymi mamy do czynienia mogą się zmienić. Zmiana taka jest jednak bardzo trudna i w większości przypadków kończy się porażką.

## Kącik poezji

### Dwie prawdy

Jest ich może więcej? A może bez liku?  
Któż to wiedzieć może? Jest taki, co powie?  
Ja wiem, że dwie tylko. Przysiąc na to mogę.  
I co niepojęte: jedna z drugą w zgodzie.  
Nie moja zasługa, że widzę je obie.  
Należą do świata: wszelkiego istnienia.  
Kto to zauważa, sprawę sobie zdaje,  
Poznaje rozstaje.  
Jak? Po co? Dlaczego? I w czymże istota?  
Pytania, na które nie szukać odpowiedzi.  
Rozumu nie dociecze tego wszelka pycha.  
Wszystkich nauk usilna penetracja świata.  
Wiedza taka: prawdy żadnej prócz ubolewania,  
Że to dla przetrwania.  
Jeszcze pozostaje ta druga, co w zgodzie.  
Ważniejsza i większa, bo pierwszą tłumaczy.  
A jakże ją posiąść i którądy droga?  
Tego nie dociecze ni szkiełko ni oko.  
Nicości jedynie formułę napisze,  
Która tak przemawia, jak fale na wodzie.  
Wierzyć więcej znaczy.  
Nadzieję piastować, że nie koniec na tym.  
Na Boga...! Na Boga...

Slawomir JAKSA

## Dobra myśl

Każda z napotkanych osób jest twoim uczniem albo nauczycielem. A większość występuje w obu tych rolach.

~ Regina Brett ~

## DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

**Dzień tygodnia**                      **9. 00 - 10. 30**

<b>poniedziałek</b>	ks. M. Puchałka
<b>wtorek</b>	ks. T. Serwotka
<b>środa</b>	ks. Ł. Lach
<b>czwartek</b>	ks. K. Pacyga
<b>piątek</b>	ks. J. Piszczan

**Dzień tygodnia**                      **15. 00 - 16. 30**

<b>poniedziałek</b>	Św. Klemens
<b>wtorek</b>	Dominikanie
<b>środa</b>	ks. S. Zawada
<b>czwartek</b>	ks. J. Gębała
<b>piątek</b>	Salezjanie

## Z życia parafii

• W piątek, 13 września, przeżywalimy Czuwanie Fatimskie. Rozpoczęło się o 19<sup>00</sup> tajemnicami Radosnymi Różańca Św. i do 21<sup>00</sup> odmówiliśmy cały Różaniec. Następnie odśpiewaliśmy Apel Jasnogórski oraz została odprawiona Msza Święta pod przewodnictwem ks. Piotra Hoffmanna w koncelebrze ks. Krzysztofa. Czuwanie zakończyliśmy procesją z figurą Matki Bożej, po której było błogosławieństwo.

• W sobotę, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, nasza Parafia dołączyła do ogólnopolskiego wydarzenia *Polska pod Krzyżem*. O 17<sup>15</sup> ks. Maciej prowadził rozważania Drogi Krzyżowej, a potem z ks. Krzysztofem odmówiliśmy koronkę do Bożego Miłosierdzia. Po zakończeniu Eucharystii przeszliśmy procesyjnie pod krzyż na dziedzińcu. Tam nasze czuwanie ks. Krzysztof rozpoczął słowami: *Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże! Zbawicielu! Oto my, Polacy, stajemy przed Tobą, by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród. Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Twe Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie. Pragnąc uwielbić majestat Chrystusowej potęgi i chwały, z wielką wiarą i miłością wołaliśmy: Króluj nam Chryste! Przepraszaliśmy za nasze przewinienia względem Serca Jezusowego oraz przyrzekaliśmy bronić wszelkich chrześcijańskich wartości..*

Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie - na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby naszą Ojczyznę i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

Na koniec ks. Krzysztof udzielił nam błogosławieństwa.

• W tym dniu w godzinach popołudniowych Wspólnota Kaleb i Służba Liturgiczna brali udział w rozpoczęciu Roku Formacyjnego Wspólnot Dziecięcych i Młodzieżowych w Żywcu.

• W tym dniu także odbyła się pielgrzymka Apostolatu Maryjnego do Zakopanego (relacja na str. 3).

## JUBILACI TYGODNIA

Marianna Czyż

Marian Szulecki  
Henryk Brachaczek  
Stanisław Gazurek  
Leszek Morawiec  
Stanisława Mynarska  
Stanisława Taciak  
Krystian Szymanek  
Regina Galińska-Stypa  
Teresa Zawada



Łucja Macura

**Zacnym Jubilatom życzymy pomyślności, zdrowia, wielu łask Bożych za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.**

*Sztuka życia polega na tym, aby cuda zauważyć – we wszystkich tkwi wspomnienie raj. (Phil Bosmans).*

## „Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, Michał Łuniew, ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 660 455 640 (Parafia: 33 854 24 49).

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.parafiaustron.pl>    **E-mail Redakcji:** [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)